Sadoch & Vander, Ja to rozumiem

nie ma tu nic
a tyle na głowie
nie moje merola
za to paranoje
obawy i nerwy odkąd pamietam
zaciskam zęby
życie nie mięta

dzowni mi z puchy
kolejne święta
prawdziwy kocur
nie ma tam skruchy
jebać te ku* mówi
jeszcze dwa lata
i bedziem se leżeć na greckich plażach
karta sie kończy
mordeczko nara

wiesz co sie czuje jak masz tam ziomala
gdy na wolności głośno muzyka
czas ZAPIER* I czaszka ZRYTA
BYLE KOBITY NIE WALIŁY W ROGI
I BYLE Z OBIETNIC LECIAŁY SOKI
tyle nam styka
szanować swoich
i tych c z tobą
o to mi chodzi!